

Jacek Kaczmarski

Stworzenie świata

Stworzenie świata nie przychodzi łatwo	h e h
Pierwszego dnia pierwszego dnia	G Fis h
Oddzieliłem tylko od ciemności światło	h e h
I ziemi nadałem kształt	G Fis h
Zdecydowałem co złe ma być co dobre	e h
A to był całej rzeczy zaczyn	e F ⁰ Fis
Po czym uznałem dzieło swe za mądre	h e h
Na tym się skończył pierwszy dzień mej pracy	G Fis h (G ⁷)

W działaniu trzeba poznać kolej rzeczy	c f c
Drugiego dnia drugiego dnia	As G c
Dzieliłem wody tak by niebo sklepić	c f c
Z jednego świata uczyniłem dwa	As G c
Tak kształt materii dążył z myśli prądem	f c
Gdy z nieba w morza poszły deszczy strugi	f C ⁰ G
Po czym uznałem dzieło swe za mądre	c f c
Na tym skończył się pracy mej dzień drugi	As G c (Gis ⁷)

W tworzeniu szkodzi marzeń niecierpliwość	cis fis cis
Trzeciego dnia trzeciego dnia	A Gis cis
Powoli kształty ziemskiego tworzywa	cis fis cis
Dobyłem z oceanów dna	A Gis cis
Dałem bogactwo roślin w owoc płodne	fis cis
Co bezmiar życia na ziemi roznieci	fis Cis ⁰ Gis
Po czym uznałem dzieło swe za mądre	cis fis cis
Na tym skończył się pracy mej dzień trzeci	A Gis cis (A ⁷)

Panować światu to sekrety mnożyć	d g d
Czwartego dnia czwartego dnia	B A d
Sypnąłem gwiazdy w ciemność ziemskiej nocy	d g d
I słońce w jasność dnia	B A d
W ruch poszły wszystkie pełnej władzy żądne	g d
Dzień ruszył w pościg z nocą uparty	g D ⁰ A
Po czym uznałem dzieło swe za mądre	d g d
Na tym skończył się pracy mej dzień czwarty	B A d (B ⁷)

Przepych określa panowania zasięg	dis gis dis
Piątego dnia piątego dnia	H Ais dis
Niebo ozdabiam w klucze plemion ptasich	dis gis dis
Ożywiam morskie dna	H Ais dis
Ptak się upaja traw rozgrzanym swądem	gis dis
Wszelki stwór morski wśród fal się przewraca	gis Dis ⁰ Ais
Po czym uznałem dzieło swe za mądre	dis gis dis
Na tym się skończył piąty dzień mej pracy	H Ais dis (H ⁷)

I nie ma władzy bez czci i pokory	e a e
Szóstego dnia szóstego dnia	C H e
Poszły zwierzęta dzikie w ziemskie bory	e a e
I człowiek taki jak ja	C H e
Kobietę zmysły i myśli ma swobodne	a e
Które gdy trzeba ujść mogą przez usta	a E ⁰ H
Po czym uznałem dzieło swe za mądre	e a e
Na tym skończył się pracy mej dzień szósty	C H e (C ⁷)

Oto porządek nie do zastąpienia	f b f
Wszelkie istnienie żyje swoim torem	Des C f
Człowiek panuje wszelkiemu istnieniu	f b f
Władzę nad sobą uznając z pokorą	Des C f
Siódmego dnia siódmego dnia	b f
Ogarnął wszechświat jasny żar południa	b F ⁰ C
Stworzywszy w tydzień rajski świat	f b f
Odpoczywałem przez cały dzień siódmy	Des C b f